

# Talmud

## babiloński

### Traktat Chagiga

Tłumaczenie i komentarz  
Gwido Zlatkes

Wprowadzenie  
do TALMUDU  
Krzysztof Pilarczyk

Wydawnictwo WAM

© Wydawnictwo WAM, 2009

Redakcja naukowa  
Prof. dr hab. Krzysztof Pilarczyk

Projekt okładki i stron tytułowych  
Anna Kaszuba-Dębska  
Na okładce wykorzystano stronę Talmudu,  
traktat Chagiga, wyd. Soncino Press

ISBN 978-83-7505-357-9

WYDAWNICTWO WAM  
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków  
tel. 012 62 93 200 • faks 012 42 95 003  
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl  
DZIAŁ HANDLOWY  
tel. 012 62 93 254-256 • faks 012 43 03 210  
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl  
Zapraszamy do naszej  
KSIĘGARNI INTERNETOWEJ  
<http://WydawnictwoWAM.pl>  
tel. 012 62 93 260 • faks 012 62 93 261  
**wydawnictwowam.pl**

## SPIS TREŚCI

Zanim z czterema wejdziemy do Pardes...	
Wprowadzenie do <i>Talmudu</i> (Krzysztof Pilarczyk) .....	5
Przedmowa (Gwido Zlatkes) .....	51
Tekst .....	63
Mędrzy wymienieni w Traktacie Chagiga .....	193
Słownik terminów .....	202
Tablica chronologiczna wydarzeń dotyczących Talmudu .....	212
Bibliografia .....	219

## ZANIM Z CZTEREMA WEJDZIEMY DO PARDES...

### Wprowadzenie do *Talmudu*

*Arba niknesu bepardes*: „Czterej weszli do ogrodu mianowicie Ben Azzai, Ben Zoma, Odmieniec i Rabbi Akiwa. Rabbi Akiwa powiedział im, kiedy zbliżycie się do głazów z czystego marmuru, nie mówcie: woda, woda, bo powiedziane jest: **Ten który mówi kłamstwo nie ostoi się w oczach moich** (Ps 101, 7). Ben Azzai spojrział i umarł. O nim Pisma mówią: **Drogocenna w oczach Pana jest śmierć jego świętych** (Ps 116, 15). Ben Zoma popatrzył i stracił zmysły. O nim Pisma mówią: **Znalazłeś miód? Jedz tyle ile ci trzeba, żebyś się nie przejadł i nie zwymiotował** (Prz 25, 16). Odmieniec podeptał kielki. Akiwa wyszedł bezpiecznie”. (Bawli Chagiga 14b)

Traktat Chagiga to mała część wielkiego dzieła rabinów – *Talmudu*, którego powstanie należy łączyć z procesem rabinizacji judaizmu, tj. przemian, które się rozpoczęły w drugiej połowie I wieku n.e., zwłaszcza po zburzeniu przez Rzymian Jerozolimy i wraz z nią świątyni jerozolimskiej. Doprowadziły one do reorganizacji życia religijnego Żydów i powstania ideologii, która pozwoliła je odrodzić.

Judaizm okresu tzw. drugiej świątyni (515 p.n.e. – 70 n.e.) opierał się na dwóch filarach – świątyni jerozolimskiej, w której składano ofiary Bogu Jahwe, i Torze, która w swej meganarracji wyjaśniała świat i uzasadniała powinności wynikające z pretendowania do bycia Żydem. Żydzi z Erec Israel i diaspory tworzyli wspólnotę kultową, jednak

ci, którzy mieszkali daleko od Jerozolimy, faktycznie nie mogli brać udziału w kulcie. Zatem gdyby uczestnictwo w nim miało stanowić o tożsamości Żyda, poczucie jej wcześniej czy później słabłoby lub nawet zatracało się. Rozproszony na obszarze niemal całego świata antycznego Izrael musiał znaleźć jakiś element w swym dziedzictwie, oprócz świątyni, wokół którego mógłby się skupić, jeśli miał przetrwać. I znalazł go w Prawie – Torze.

Okres wygnania babilońskiego znamionowała troska o rozbudzenie nowego typu religijności. Trafnie opisał zaszłe wówczas w tym zakresie przemiany J. Bright, mimo że jego rekonstrukcja historii starożytnego Izraela daleka jest od najnowszych ujęć. W nowym rozumieniu Prawa przymierza upatrywał on najważniejszą cechę charakterystyczną powstałej wówczas wspólnoty Żydów, odróżniając ją od przedwygnaniowego Izraela. Skupienie na nim uwagi nie było czymś nowym. Już od czasu związku plemiennego regulowało ono zbiorowe życie Izraela. Nawet monarchia tego nie zmieniła, ponieważ Prawo izraelskie nigdy właściwie nie było prawem państwowym, lecz sakralnym i przynajmniej w teorii ponadpaństwowym. Również król Jozjasz (VII w. p.n.e.), wprowadzając Prawo deuteronomiczne jako narodową konstytucję, nie ogłosił nowego prawa państwowego, lecz zobowiązał państwo do przestrzegania Prawa przymierza. Natomiast na wygnaniu babilońskim wzrosło zainteresowanie tym wcześniejszym rysem religii Izraela. Dostrzeżono w nim wartość integrującą wspólnotę Żydów. Nakazywano także rygorystyczne przestrzeganie go, aby nie powtórzyła się podobna katastrofa do tej, w konsekwencji której stracili państwo i centralne miejsce kultu oraz znaleźli się w Babilonii, ponieważ wierność Prawu stanowiła gwarancję bezpieczeństwa i opieki Boga Jahwe nad resztą wybranego ludu. Respektując je, Judejczycy mogli odróżniać się od innych mieszkańców Babilonii, ponieważ nakazywało ono święcenie szabatu, dokonywanie obrzezania i zachowywanie czystości rytualnej, słowem praktyki tylko im właściwe. Przez nie zachowywali oni własną tożsamość religijną

i etniczną. Wprawdzie po powrocie do ojczyzny przywrócony został w odbudowanej świątyni jerozolimskiej kult ofiarny, który stanowił – obok Prawa – drugi filar rodzącego się judaizmu, ale prorocy tego okresu oraz Nehemiasz, namiestnik perski, widzieli w zachowywaniu Prawa cechy wyróżniające oczyszczonego Izraela, tym bardziej, że identyfikacja ze wspólnotą przez uczestnictwo w kulcie była dla dużej części Żydów mieszkających poza Erec Israel niemożliwa, z powodu dużego oddalenia od świątyni jerozolimskiej. Nowy Izrael – jak zauważa J. Bright – potrzebował czegoś, co by go scalało i zapewniało mu tożsamość, a to właśnie dał mu kapłan i pisarz Ezdrasz (prawdopodobnie V w. p.n.e.), przynosząc z Babilonu księgi Prawa, które, mocą autorytetu dworu perskiego, narzucił wspólnocie w formie uroczystego przymierza. Oznaczało to punkt zwrotny o wielkiej doniosłości. Ukształtowała się nowa i dobrze określona wspólnota, złożona z ludzi, którzy wzięli na siebie zobowiązania, jakie nakładało ogłoszone przez Ezdrasza Prawo. To z kolei oznaczało zmienioną zasadniczo definicję terminu „Izrael”, który odtąd nie określał już jednostki narodowej ani nie pokrywał się z potomkami plemion izraelskich lub mieszkańcami dawnego terytorium narodowego ani nawet ze wspólnotą tych, którzy w pewien sposób uznawali Jahwe za Boga i oddawali mu cześć. Odtąd przez termin „Izrael” będzie się rozumiało (tak w doktrynie autora *Księgi Kronik*) resztę Judy, która skupiła się wokół Prawa. Za Izraelitę (tj. Żyda) uznawano tego, kto przyjmował na siebie ciężar Prawa (Tory).

Skupienie uwagi na Torze w sytuacji, gdy przestało istnieć państwo i naród izraelski oznaczało wyłonienie się nowego typu religii Żydów. Religia ta nie zrywała ona więzów z dawną wiarą Izraela, ale radykalnie przeorganizowała ją, koncentrując się na Prawie. Teraz ono stało się wyznacznikiem podejmowanych działań oraz synonimem przymierza, istotą i treścią religii (J. Bright). Życ obyczajnie i pobożnie znaczyło dla Żyda przestrzegać Prawa. Także podstawy przyszłej nadziei zasadzały się na posłuszeństwie Prawu. Właśnie

ten konsekwentny na nie nacisk nadał judaizmowi jako religii i kulturze odrębny charakter. W ten sposób „reszta” Izraela zrealizowała zapowiedź proroka Jeremiasza o „nowym przymierzu” (hebr. *brit chadasza*):

Oto nadchodzą dni – wyrocznia Pana – kiedy zawrę z domem Izraela i z domem Judzkim nowe przymierze. Nie jak przymierze, które zawarłem z ich przodkami, kiedy ująłem ich za rękę, by wyprowadzić z ziemi egipskiej. To moje przymierze złamali, mimo że byłem ich władcą – wyrocznia Pana. Lecz nie takie będzie przymierze, jakie zawrę z domem Izraela po tych dniach – wyrocznia Pana: umieszczę swe prawo w głębi ich jestestwa i wypiszę na ich sercu. Będę im Bogiem, oni zaś będą Mi ludem. (Jr 31, 31-33)

Dlatego Tora, jako centralny tekst dany wspólnocie, musiała stać się bliska każdemu Izraelicie i przez niego być osobiście odczytywana i rozumiana.

Reformatorska działalność Ezdrasza, wspierana przez Nehemiasza, opisana po części w księgach *Ezdrasza* i *Nehemiasza*, wysunęła na czoło społeczności żydowskiej kapłanów i ponownie wprowadziła w Judei teokrację jahwistyczną. Najważniejszym autorytetem religijnym wśród Żydów, niezależnie od miejsca ich zamieszkania, został mianowany na mocy edyktu króla perskiego arcykapłan świątyni jerozolimskiej. Z dawnego związku dwunastu plemion ukształtował się po powrocie z wygnania babilońskiego lud, którego odtąd nie łączyło wspólne terytorium, ale religia stwarzająca silne poczucie wspólnoty etnicznej.

Odbudowana świątynia jerozolimska (tzw. druga), już nie tak wspaniała jak pierwsza, i ogłoszona Tora koncentrowały wokół siebie religijne życie wyznawców judaizmu. Wpajano im przekonanie, że wyczekiwanego odkupienia, kiedyś łączonego z prastarą dynastią dawidową i kolejnymi królami, którzy byli substytutami Boga Jahwe na ziemi, obwieszczającymi Jego wolę, nie przyniesie powrót tego rodu na tron, lecz stanie się to dzięki rytuałowi świątynnemu i Prawu (Torze), w którym zawarte zostały zakazy i nakazy ich Boga. Nie ocze-

kiwano zatem na nastanie odrodzonego ziemskiego królestwa, lecz na królestwo boże, do którego droga prowadziła przez boskie Prawo i jerozolimską świątynię.

Wraz ze zburzeniem świątyni jerozolimskiej w 70 roku upadł jeden z dwóch filarów judaizmu. Żydom nie było łatwo pogodzić się z utratą tego widzialnego znaku obecności bożej. Przestał istnieć fizycznie, ale pozostał w ich pamięci. Nie rozstawali się też z myślą o odbudowie świątyni, a gdy okazało się to niemożliwe, z Jeruzolimy – miasta świątyni uczynili oś świata. Do niej kierowali swe uczucia, gdy w jakimkolwiek miejscu się modlili, zwracali się w jej kierunku, myśleli o niej zawierając związki małżeńskie, w niej widzieli pełnię (kanon) piękna. I choć zmieniała się ich sytuacja polityczna i musieli na długo opuścić swe święte miasto, a nawet Erec Israel, to zachowali przekonanie – czemu dali wyraz w jednym z traktatów talmudycznych – że

Ziemia Izrael jest bardziej święta niż inne ziemie. Od niej bardziej święte są miasta otoczone przez mury. W obrębie murów (Jeruzolima) jest bardziej święta niż inne miasta. Wzgórze świątynne jest bardziej święte niż wszystko inne w obrębie murów. Od niego bardziej święte jest przedmuro. Od niego bardziej święty jest dziedziniec kobiet. Od niego bardziej święty jest dziedziniec Izraela. Od niego bardziej święty jest dziedziniec kapłanów. Od niego bardziej święte jest sanktuarium. Od niego bardziej święte jest święte świątyni. (*Kelim* 1, 6-9)

I co ciekawe, wtedy – gdy to, co stanowiło świętość dla Żydów, leżało w gruzach, a geografia sakralna Jeruzolimy przeorganizowana została najpierw na modłę rzymską, od IV wieku chrześcijańską, a od VII wieku muzułmańską (i tak do wieku XX) – w myśli rabinicznej (VIII-IX w.) miejsce to stało się „pępkiem świata”, co zostało utrwalone w *Midraszu Tanchuma*:

Jak pępek znajduje się w centrum człowieka, tak Erec Israel jest pępkiem świata, i leży w centrum świata, Jeruzolima w centrum Erec Israel, a świątynia w centrum Jeruzolimy, a święte świątyni w centrum świątyni, a arka w centrum świętego świątyni, a kamień węgielny przed świętym świątyni, ponieważ od niego świat został założony. (*Keddoszim* 10)



Tymi, którzy przyczynili się do upowszechnienia tej wizji na nowo organizującej życie Żydów i dokonali przeorientowania judaizmu w kierunku religii Tory, byli *mędracy* (hebr. *chachamim*) zwani *rabinami* (hebr. *rabbi*, l.mn. *rabbanim*). Oni byli twórcami spisanych w językach hebrajskim i aramejskim pism religijnych, nazywanych rabinicznymi. Są one przede wszystkim kompilacją nauk przekazywanych wcześniej ustnie. Pisma te cechuje na ogół anonimowość, chociaż przy dyskutowanych kwestiach powołują się one na autorytety poszczególnych rabinów i przytaczają ich poglądy. Dostrzega się w nich dwa nurty: egzegetyczno-homiletyczny oraz prawno-ideologiczny.

*Talmud* – podobnie jak *Tanach* (*Pisma święte*) – jest środkiem przekazu świętych tradycji następnym pokoleniom wyznawców judaizmu, a jednocześnie źródłem jego poznania na różnych etapach rozwoju. Sam termin *talmud* został przyjęty do języka polskiego z hebrajskiego. Hebrajskie słowo *talmud* ma kilka znaczeń: w pierwszym rzędzie oznacza *naukę, nauczanie, lekcję, studiowanie*, a następnie *Torę ustną* (hebr. *Tora sze-beal-pe*) – objawioną naukę, otrzymaną w starożytności, według tradycji biblijnej, od Boga przez Izraelitów i przekazywaną przez wyznawców mozaizmu do końca I wieku n.e. ustnie, a następnie utrwaloną na piśmie w *Misznie, Tosefcie, Gemarze*, midraszach halachicznych i aggadycznych. W ten sposób *Torę ustną* rabini przygotowali do stałego dalszego przekazu. O pracy tej w odniesieniu do jednego z najwybitniejszych tannaitów, Akiwy tak napisano w *Awot deRabbi Natan* (rozdz. 18):

Rabbi Akiwa był jak pracownik, który wziął swój kosz i wyszedł na zewnątrz. Znalazł pszenicę i włożył ją do niego; znalazł jęczmień i włożył go do niego; znalazł żyto i włożył je do niego; znalazł soczewicę i umieścił ją w nim. Gdy wrócił do domu, odłożył pszenicę oddzielnie, jęczmień oddzielnie, ziarna do ziaren. Rabbi Akiwa uczynił podobnie, dzieląc całą *Torę* na kręgi.

Terminu *talmud* używa się w ścisłym znaczeniu jako nazwy własnej na oznaczenie dwóch dopełniających *Misznę* komentarzy rabinów-amoraitów (aram. *amora* = dyskutujący). Powstały one w dużej mierze

niezależnie od siebie w Palestynie w III-IV wieku i Babilonii w III-V/VI wieku, stąd nazwy: *Talmud palestyński* zwany niekiedy *jeruzolimskim* (w skrócie *Jeruszalmi*) i *Talmud babiloński* (w skrócie *Bawli*). W szerszym znaczeniu – w takim będzie ono używane dalej – *talmud* oznacza *Misznę* i *Gemarę* jako jedno dzieło.

*Miszna*, będąca dziełem rabinów-tannaitów (aram. *tanna* = powtarzający), stanowi zbiór praw i zwyczajów społeczności żydowskiej zawartych w wypowiedziach ponad stu nauczycieli. Jednakże nie jest ona kodeksem prawnym *sensu stricto*. W wielu kwestiach przytacza odmienne opinie uczonych. Opisuje także funkcjonowanie teokratycznego państwa Izraelitów ze wszystkimi instytucjami publicznymi: świątynią, kapłaństwem, ofiarami, sanhedrynem itp. Zawiera ponadto opowiadania i interpretacje *Pism świętych*. Materiał ten, mimo wcześniejszego zakazu utrwalania go na piśmie, za przyzwoleniem rabinów został spisany. Dokonano tego w języku późnohebrajskim zwanym misznaickim. Stanowi on rdzeń talmudycznej tradycji. Zbierało ją i utrzymywało sześć generacji tannaitów. Mieli oni poprzedników w okresie pretannaickim (od II w. p.n.e. do 20 r. n.e.), choć niewiele potrafimy powiedzieć o ludziach, którzy stali się motorem ówczesnych przemian w judaizmie. W pierwszym rozdziale traktatu misznaickiego *Pirke awot* wspomniano tylko niektórych z nich. Tradycja zapamiętała imię Antigonusa z Socho, uważając go za ucznia Szimona ha-Caddika (Sprawiedliwego). W dziele *Awot de Rabbi Natan* napisane jest, że Antigonus doczekał się dwóch uczniów – Cadoka i Boetusa, ale nie wiadomo, czy można polegać na tej informacji. Dalsze dzieje przekazu tradycji w judaizmie łączone są z tzw. pięciu parami (hebr. *zugot*) uczonych żydowskich. *Miszna* (*Chagiga* 2, 2) utrzymuje, że wyszczególnione imiennie osobistości, stanowiące owe pary, to *nasim*, księżęta (tytuł zaczerpnięty z odnowicielskiej wizji Ezechiela wyłożonej w ostatnich rozdziałach *Księgi Ezechiela*), przywódcy sanhedrynu i całej teokratycznej wspólnoty żydowskiej, oraz ich zastępcy zwani *awot beit din* („ojcowie” – przewodniczący sądu), i dodaje – co zaskakujące – że byli oni faryzeuszami. Pozostaje to jednak

w sprzeczności z przekazem zawartym w pismach Józefa Flawiusza i *Nowego Testamentu*, z których wynika, że faktycznymi przywódcami sanhedrynu byli kolejni arcykapłani. Dlatego wydaje się, że osoby tworzące owe *zugot* to przywódcy stronnictwa faryzejskiego, którym w czasach rabinicznych (II w. n.e.) przypisano funkcje przewodniczących sanhedrynu. Pary te tworzyli:

Jose ben Joezer i Jose ben Jochanan (okres wojen machabejskich),  
Jehoszua ben Perachja i Matai (lub: Nitai) Arbelijczyk (czasy Jana Hirkana),  
Jehuda ben Tabbai i Szimon ben Szetach (czasy Aleksandra Janneusza i Aleksandry Salome),  
Szemaja i Awtaljon (czasy Hirkana II),  
Hillel i Szammaj (czasy Heroda Wielkiego i początek I wieku n.e.: lata 30 p.n.e. – 20 n.e.).

Z nich najlepiej znana jest ostatnia para, o której kilkakrotnie wzmiankuje *Miszna*. Po nich następują kolejne pokolenia tannaitów. Pierwsze przypada na lata 20-40 n.e. Nasim był wówczas Gamliel (I) Starszy, który kontynuował tradycje szkoły Hillela (przedstawiany jest jako jego wnuk). Jemu po raz pierwszy przyznano tytuł *Rabban* – Nasz Mistrz, którym w *Misznie* obdarzono tylko czterech uczonych żyjących w latach 40-150 n.e., pełniących funkcje przewodniczących sanhedrynu. Niektórzy nazywali go nawet *Rabbenu ha-Kadosz* – Nasz Święty Mistrz. On też rozpoczyna dynastię Gam(a)lielów, wokół której przez lata będą się skupiać tannaici.

Druga generacja obejmuje lata 40-80. Na nie przypada powstanie przeciw Rzymianom (66-70). W czasie jego trwania Szimon ben Gamliel, pełniący funkcję nasiego, zabiegał o pokój na drodze ugody, do czego bezskutecznie nakłaniał skrajnie nastawionych do Rzymian Żydów-powstańców. Do tego pokolenia tannaitów należał również Jochanan ben Zakkai, który – jak głosi legenda – wyszedł z oblężonej Jerozolimy za zgodą Wespazjana, dowódcy rzymskiego, i w niedłu-

gim czasie założył w miejscowości Jawne (gr. Jamnia) nad Morzem Śródziemnym szkołę toraiczną, która w latach 70-135 stała się głównym centrum studiów Prawa. On też ustanowił *beit din* – najwyższy trybunał sądowniczy, zastępujący po części sanhedryn (nie posiadał przywilejów politycznych i administracyjnych), który zajmował się autorytatywnym objaśnianiem Tory i wymierzaniem sprawiedliwości. W jego skład wchodził głównie uczeni o orientacji faryzejskiej, zwolennicy szkoły Hillela.

Trzecia generacja tannaitów działała w latach 80-110, a na jej czele stał jako nasi Gamliel (II) z Jawne. Z tego okresu znanych jest kilku ówczesnych rabinów: Elazar ben Arach, Elazar ben Cadok (I), Eliezer ben Jaakow, Nachum z Gamzo, Szmuel ha-Katan, Tarfon, Jehoszua ben Chanania, Jose ha-Kochen.

Czwarte pokolenie z lat 110-135 było bodaj najliczniejsze, a przynajmniej jest najbardziej znane, choć nie można ustalić, kto był wówczas nasim. Należeli do niego m.in.: Abba Szaul, Akiwa ben Josef, Elazar ben Azaria, Elazar z Modiin, Elisza ben Awuja, Chanania (ostatni *seggan ha-kochanim*, czyli zwierzchnik kapłanów), Eliezer ben Jaakow, Cadok (II) i Iszmael ben Elisza. W tym czasie doszło do wybuchu drugiego powstania przeciw Rzymianom, któremu przewodził Bar Kochba. Zyskał on poparcie nawet wybitnych tannaitów, którzy widzieli w nim postać mesjańską, a za okazaną mu przychylność zapłacili nawet życiem, jak np. Akiwa ben Josef. W tym czasie judaizm przestał być fenomenem wielopostaciowym. Zdominowany przez grupy faryzejskie stawał się coraz bardziej monolitem, nabierając kształtów, które miały przetrwać po dzień dzisiejszy. M.in. próbowano ujednoczyć tekst *Pism świętych* judaizmu, nakazując korzystanie z najlepszych jego odpisów (recenzji) wskazanych przez rabinów o takim autorytecie jak Akiwa ben Josef i Iszmael ben Elisza, którzy wypracowali nowe zasady egzegezy, dając początek dwom szkołom. Nauczanie ich zostało utrwalone w najstarszych spisanych midraszach (*Mechilta*, *Sifra* i *Sifre*). Za ich czasów ugruntowało się przekonanie, że istnieje możli-

wość formułowania praktycznie nieograniczonej liczby nowych rozporządzeń Tory ustnej – *halach* (hebr. l.mn. *halachot*). Wychodzono bowiem z założenia, że w *Pismach świętych* wszystko ma jednakową wartość, dlatego korzystając z nich, można rozstrzygnąć absolutnie każdą wątpliwość i problem. Pogląd ten głoszony przez Akiwę ben Josefa pozwalał utrzymywać judaizm w ciągłej żywotności i bronić go przed skostnieniem, które by mu groziło, gdyby jego wyznawcy mieli posługiwać się tylko raz ustaloną liczbą przepisów. Jednakże znajomość dotychczasowych *halach* była konieczna. Dlatego Akiwa po raz pierwszy je usystematyzował, co okazało się epokowym wydarzeniem w pracach nad przyszłą *Miszną*. Niemniej tworzenie nowych *halach*, które stanowiły odpowiedzi na wyzwania związane ze zmieniającymi się warunkami życia, zapewniało judaizmowi możliwość ciągłej odnowy.

Po stłumionym przez cesarza Hadriana powstaniu wyłoniło się nowe, piąte pokolenie tannaitów, które zamyka się w latach 135-170. Na jego czele stanął nasi Szimon ben Gamliel (II). Pokoleniu temu przyszło działać w nowych warunkach. Szkoły palestyńskie, włącznie z akademią w Jawne, zostały w wyniku represji zlikwidowane. Siedmiu uczniów Akiwy, ordynowanych na rabinów, z narażeniem życia przedostało się do Babilonii, aby tam wypełniać misję rozpowszechniania Tory. Prześladowania ustały po 138 roku, kiedy następcą Hadriana został Antonius Pius (138-161). Centrum prac tannaitów stała się ponownie Galilea, do której nawet z Babilonii powróciła część uciekinierów. Uformowały się wówczas dwie grupy, różniące się poglądami. Jedni (tych było zdecydowanie więcej) podążali drogą wyznaczoną przez Akiwę (Meir, Jehuda ben Elai, Jose ben Chalafta, Jochanan ha-Sandler, Szimon ben Jochaj, Eliezer ben Jaakow, Nechemia), inni przez Iszmaela (Joszija, Jonatan). Ulepszali oni metody interpretacji Tory spisanej, jak i systematycznego zbierania i porządkowania materiałów tradycji ustnej. Ale w latach sześćdziesiątych II wieku tannaici zmuszeni byli przerwać prace, ponieważ Rzymianie wznowili prze-

śladowania, gdy Żydzi zaczęli okazywać wyrazy poparcia dla Partów, z którymi Rzymianie prowadzili wojnę. Tylko nasi Szimon swą osobistą postawą przyczynił się do zabezpieczenia spuścizny po tej generacji i przekazania jej kolejnym tannaitom.

Ostatniemu pokoleniu tannaitów, szóstemu z lat 170-200, przewodził Jehuda ha-Nasi, zwany Rabbenu ha-Kadosz lub krótko Rabbi albo Nasi. Był on synem Szimona ben Gamliela (II). Rozumiał potrzebę utrwalenia dotychczasowej zebranej tradycji na piśmie, aby ustrzec ją przed niebezpieczeństwem utraty z powodu co rusz ponawiających się prześladowań. Jego wielkość w pełni ujawniła się w tym, że doceniał wielkość tradycji w jej różnorodności i podejmując się ostatecznej redakcji dorobku pokoleń tannaitów, niczego nie chciał z niego uronić, co łatwo by nastąpiło, gdyby podążał za jednymi tylko poglądami. On zredagował w końcu dzieło, o jakim marzyli rabini Akiwa ben Josef i Meir, tj. *Misznę*, która szybko zyskała rangę bliską księgom świętym.

Po szóstej generacji nastął tzw. okres przejściowy, trwający od 200 do 220 roku. *Misznę* poddawano wówczas ostatnim obróbkom redakcyjnym. Dzieła tego dopełnili – jak się ich nazywa – „półtannaici”, głównie rabini Chijja i Bar Kappara, uczniowie Jehudy Księcia, jeden pracując w Tyberiadzie, a drugi w Cezarei. Ukończona przez nich *Miszna* stała najwcześniejszym znanym tekstem rabinicznym służącym nauczaniu, a zarazem najstarszym *curriculum* nauczania rabinicznego.

## PRZEDMOWA TŁUMACZA

Głównym przedmiotem traktatu *Chagiga* (Ofiara świąteczna), należącego do porządku *Moed* (Święto) są szczególnie składania ofiar w trzy „święta pielgrzymkowe”, najważniejsze wydarzenia w żydowskim kalendarzu: Święto Namiotów (Sukkot), Święto Przaśników (Pesach) i Święto Tygodni (Szawuot). W czasach gdy istniała świątynia w Jerozolimie (tj. przed rokiem 70. n.e.) w święta te wszyscy Izraelici – tj. wszyscy mężczyźni – mieli obowiązek się w niej stawić z ofiarami. Obowiązek ten ustanawiała Księga Powtórzonego Prawa (16, 16): **Trzy razy do roku ukaże się każdy mąż przed Panem, Bogiem twoim, w miejscu, które sobie obierze: w Święto Przaśników, w Święto Tygodni i w Święto Szafasów Nie ukaże się przed obliczem Pana z próżnymi rękami.**

Pierwszy rozdział traktatu omawia szczegółowo nakazy i zakazy dotyczące trzech rodzajów składanych w te święta ofiar. Całopalna ofiara pielgrzymki (עולת ראייה, *olat reja*) i świąteczna ofiara pojednania (שלמי חגיגה, *szalmi chagiga* – stąd nazwa traktatu) powinny być złożone już pierwszego dnia święta. Trzecim rodzajem były ofiary radości (שלמי שמחה, *szalmi simcha*) spożywane w przeciągu całego święta. W odróżnieniu od ofiary całopalnej, w ofiarach *szalmi* jedynie część ofiary (אימרים, *emurim*, tj. tłuszcz i niektóre organy wewnętrzne) spalana była na ołtarzu, część (תרומה, *teruma*) oddawano kapłanom, pozostałość spożywał ofiarodawca i jego domownicy.

Pierwsza *miszna* traktatu zajmuje się uściśleniem sformułowania „każdy mężczyzna”, czyli tym kto jest zobowiązany do stawienia się, a kto jest zwolniony ze względu na wiek, zdrowie, status w społeczeństwie bądź inne okoliczności. Następnie analizowana jest kontrowersja pomiędzy szkołą Szammaja a szkołą Hillela dotycząca minimalnej wartości pieniężnej ofiar przynoszonych do świątyni.

Druga *miszna* pierwszego rozdziału zajmuje się pochodzeniem przynoszonych ofiar: ofiary pojednania i radości mogą pochodzić z drugiej dziesięciny (מעשר שני, *maaser szeni*), części plonu specjalnie przeznaczanej na ofiary składane i spożywane w Jerozolimie. Natomiast ofiary całopalne muszą pochodzić w całości z nieuświęconego (חולין, *chullin*, tj. wszystko co nie jest uświęcone). Oznacza to również, że zwierzęta ofiarne w pierwszym przypadku mogą, a w drugim nie mogą zostać kupione za pieniądze ze sprzedaży produktów z drugiej dziesięciny. Z kolei trzecia *miszna* omawia zależność między zamożnością przynoszącego ofiarę i liczebnością jego domowników a wielkością ofiary.

Święta pielgrzymkowe trwały kilka dni. Pierwszy (i czasem ostatni) dzień obchodzono jako pełne święto, natomiast dni między nimi miały charakter „półświęteczny”, tzn. zezwalano w nie na wykonywanie wielu czynności w święto zabronionych<sup>1</sup>. Następna *miszna* omawia możliwości substytucji, czy też „nadrobienia” w środkowe dni święta za ofiarę nie złożoną pierwszego dnia. Natomiast jeśli ktoś nie złożył ofiary w ciągu całego okresu święta, nie miał już możliwości zadośćuczynienia.

Końcowa część pierwszego rozdziału traktatu *Chagiga* (karty 10a-11b) zajmuje się uzasadnieniami biblijnymi praw dotyczących różnych nie powiązanych ze sobą zagadnień – zasadą organizacji tej *miszny* jest formuła, iż dane przepisy „są jak góry zawisłe na włosku gdyż mają

<sup>1</sup> 39 prac, których wykonywanie jest zabronione w szabat i święto wyliczone jest w traktacie *Szabat*.



mało wzmianek w Pismach<sup>2</sup> a wiele przepisów”. *Gemara* wskazuje, że choć w rzeczywistości istnieje dla nich podstawa biblijna, mimo to specyficzne przypadki wymagają szczegółowych rozstrzygnięć.

Pierwsza *miszna* drugiego rozdziału (karty 11b-16a) przynosi obszerną panoramę wątków ezoterycznych i mistycznych. Znajdujemy tu praktycznie wszystkie główne tropy obecne w późniejszej ezoterycznej tradycji żydowskiej, kabale: *dzieło początku* i *dzieło rydwanu*, wstąpienie do mistycznego ogrodu *Pardes*, szczegółowy opis kolejnych warstw i pałaców nieba, elementy angelologii i gematrii, rozważania na temat imion i rozmiarów Boga, „niebieską Jerozolimę”, czyli korespondencję tego co na górze z tym co na dole, itd. Szczegółne miejsce w tej części zajmują fragmenty poświęcone Eliszy ben Awuja („Acherowi” czyli Odmieńcowi), sztandarowej „czarnej owcy” judaizmu.

Po tej obszernej dygresji mistycznej, w drugiej *misznie* rozdziału drugiego traktat *Chagiga* powraca do dyskusowania konkretnych szczegółów wykonywania rytuału, mianowicie kwestii nakładania rąk na łeb zwierzęcia ofiarnego (סמיכה, *smicha*): czy jest to dozwolone w święto, które przypada w szabat i w jakim zakresie nakładanie rąk dozwolone jest kobietom. *Miszna* ta jest ważna również jako źródło do historii *Talmudu*, jako że wymienia *zugot*, przywódców *sanhedrynu* w latach 140 pne – ok. 20 ne., czyli w okresie bezpośrednio poprzedzającym *tannaitów*. Następna *miszna* wprowadza zagadnienie nieczystości rytualnej i jej stopni, obszerniej potraktowane w rozdziale trzecim. Jest ono związane z głównym tematem traktatu, jako że pielgrzym powinien składać i spożywać ofiary w stanie rytualnej czystości; *Chagiga* omawia warunki oczyszczenia i związane z nim intencje.

Nieczystość rytualna, (טמאה, *tuma*) obejmuje cztery kategorie: osoby, narzędzia (w tym odzież), żywność oraz napoje. Przy czym nieczystość jest stopniowalna; przekazuje się ją poprzez dotyk a kolejny

<sup>2</sup> Tj. w całej *Torze*: Pięcioksięgu, Prorokach i Pismach.

przedmiot jest skażony w niższym stopniu. Stopień najwyższy, אבות אב, *aw awot hatuma* to ludzkie zwłoki. Kolejny stopień, אב, *aw hatuma*, „ojciec nieczystości”, to osoba lub przedmiot, który zetknął się z nieczystym przedmiotem: zwłokami człowieka lub padliną zwierzęcia nie zarżniętego rytualnie, kobietą miesiączkującą lub po porodzie, martwym płazem itd. Z kolei osoba która zetknęła się z *aw hatuma* to ראשון לטמאה, *riszon latuma* (w skrócie *riszon*), skalany w pierwszym stopniu, a osoba, która przejmuje skalanie od tej osoby to שני לטמאה, *szeni latuma*, w skrócie *szeni*. Nieczystość rytualna może być przekazywana aż do czwartego stopnia.

Jeśli nieuświęcona żywność została skalana w drugim stopniu, nie może już być użyta do ofiary. Z *terumą* – częścią oddawaną kapłanom i z uświęconą żywnością związany jest większy stopień świętości, dlatego dyskwalifikuje je nawet skalanie w trzecim i czwartym stopniu.

Rytualne oczyszczenie to przede wszystkim, choć nie wyłącznie, zanurzenie w *mykwie*, tak osób jak i przedmiotów. Reguły rządzące zanurzeniami, towarzyszące im intencje oraz inne prawa i restrykcje odnoszące się do czystości rytualnej produktów przeznaczonych na ofiary w święta pielgrzymie są przedmiotem rozdziału trzeciego *Chagigi*. W szczególności rozróżnia się tu pomiędzy „partnerem” (חביר, *chawer*, człowiek znający przepisy czystości rytualnej i ściśle je stosujący) a „wieśniakiem” (עם הארץ, *am haarec*, prostak, nieuczony): w jakiej mierze od tego ostatniego można przyjmować żywność i naczynia używane do ofiar<sup>3</sup>. Końcowe *miszny Chagigi* omawiają pokrótce oczyszczenie świątyni po święcie.

<sup>3</sup> *Chawer* to Izraelita, który poprzez formalną deklarację złożoną w obecności trzech innych *chawerim* zobowiązuje się do ścisłego wypełniania przepisów dotyczących czystości rytualnej. Najważniejszym źródłem informacji na temat *chawerim* jest *Tosefta Demai* 2, 2 – 3, 9. Ponieważ drobiazgowo analizowanie i interpretacja Tory (pisanej i ustnej) były domeną *faryzeuszów*, przeciwstawienie *chawerim* i *amei haarec* niedwuznacznie wskazuje na faryzejskie korzenie kompilatorów Talmudu.

# TRAKTAT CHAGIGA

## Rozdział 1

[2a] **MISZNA**: WSZYSCY SIĘ STAWIĄ W PIELGRZYMCE PRÓCZ GŁUCHONIEMEGO I WARIATA, I MALCA, I NIEWIADOMEJ PŁCI, I HERMAFRODYTY, I KOBIET, I SŁUG NIE UWOLNIONYCH, I KULAWEGO, I ŚLEPCA, I CHOREGO, I STARCA, I NIEZDOLNEGO PRZEJŚĆ NA WŁASNYCH NOGACH<sup>1</sup>.

KTO MALEC? KTO NIE USIEDZI NA RAMIONACH OJCA ANI NIE ZDOŁA WEJŚĆ Z JEROZOLIMY NA GÓRĘ ŚWIĄTYNI, POGLĄD SZKOŁY SZAMMAJA<sup>2</sup>.

ALE SZKOŁA HILLELA MÓWI, KTO NIE ZDOŁA, TRZYMAJĄC OJCA ZA RĘKĘ, WEJŚĆ Z JEROZOLIMY NA GÓRĘ ŚWIĄTYNI, BO POWIEDZIANE JEST, TRZY WĘDRÓWKI (Wj. 23, 14)<sup>3</sup>.

SZKOŁA SZAMMAJA MÓWI, OFIARA PIELGRZYMKI<sup>4</sup> DWIE SZTUKI SREBRA<sup>5</sup> A OFIARA ŚWIĄTECZNA<sup>6</sup> SREBRNY MA<sup>7</sup>. ALE

---

<sup>1</sup> W Jerozolimie do świątyni.

<sup>2</sup> *Beit Szammaj* i *Beit Hillel*, dwie główne szkoły (tradycje) rabiniczne, wywodzące się od mędrców z okresu *zugot* – par (przełom poprzedniej i naszej ery), Szammaja i Hillela. Stanowisko Szammaja było zwykle rygorystyczne, podczas gdy Hillel był bardziej tolerancyjny i elastyczny. W dyskusjach odnotowanych w Talmudzie szkoła Szammaja jest zawsze wymieniana pierwsza, zaś szkoła Hillela jest z reguły stroną zwycięską, co prawdopodobnie świadczy o dominującej pozycji hillelitów w czasach redagowania *Talmudu*.

<sup>3</sup> שלש רגלים תהג לי בשנה (Trzy wędrówki ofiarowania dla mnie w roku, zwykle tłumaczone jako Trzy razy w roku masz świętować dla mnie). Hebrajskie słowo רגל – *regel* (pl. רגלים – *regalim*) oznacza pieszą pielgrzymkę, wymawiane odmiennie znaczy *noga*.

<sup>4</sup> ראייה – *reja*, obowiązkowa ofiara całopalna.

<sup>5</sup> Tj. ofiara musi mieć przynajmniej taką wartość.

<sup>6</sup> חגיגה – *chagiga*, ofiara pojednania; stąd nazwa traktatu.

<sup>7</sup> Moneta srebrna wartości 1/6 denara.

SZKOŁA HILLELA MÓWI: OFIARA PIELGRZYMKI SREBRNY MA, A OFIARA ŚWIĄTECZNA DWIE SZTUKI SREBRA.

**GEMARA:** WSZYSCY, co obejmuje? Obejmuje tego, kto jest na wpół niewolniony a na wpół uwolniony<sup>8</sup>. Ale według Rawiny, który mówi, że kto jest na wpół niewolniony a na wpół uwolniony jest zwolniony od przyścia, co obejmuje WSZYSCY? Obejmuje tego, kto był kulawy pierwszego dnia [święta], ale wydobrzył na drugi. Tak jest według tych, co twierdzą, że wszystkie [ofiary] spełniają [obowiązek ofiary] jedna za drugą, ale według tych, co mówią, wszystkie wypełniają [ofiary zapoczątkowaną] pierwszego dnia; co obejmuje WSZYSCY? Obejmuje ślepego na jedno oko. Ale to się nie zgadza z nauczaniem innego *tanny*, gdyż naucza się [*baraita*]: Jochanan ben Dahabai mówi, że Rabbi Jehuda mówi, człowiek ślepy na jedno oko jest zwolniony od przyścia, gdyż jest powiedziane: **Zobaczy, Będzie widziany**<sup>9</sup>: Jak [Pan] przychodzi, żeby zobaczyć, ale też, żeby być widziany; jak [przychodzi] oglądać obojgiem oczu, tak i ma być oglądany obojgiem oczu. Można więc powiedzieć: Naprawdę jest tak, jak wcześniej powiedziano<sup>10</sup>, a co się tyczy wątpliwości w stwierdzeniu Rawiny, nie ma sprzeczności: to jest według wcześniejszej nauki a tamto według późniejszej nauki<sup>11</sup>. Gdyż naucza się: ten, kto jest na wpół niewolniony a na wpół wolny, służy swemu panu jednego dnia a sobie samemu drugiego, pogląd szkoły Hillela. Mówi im szkoła Szammaja,

<sup>8</sup> Tzn. należał do dwu właścicieli (np. braci, którzy odziedziczyli go po ojcu) i jeden z nich go uwolnił, a drugi nie.

<sup>9</sup> **וְיִרְאֶה** – dwa możliwe odczytania słowa z Wj 34, 14 (również Wj 23, 17), w zależności od sposobu wokalizacji spółgłosek: *ire*, **Trzy razy w roku wszyscy mężczyźni będą oglądać oblicze Pana, Jahwe, Boga Izraela** i *jere*, **Trzy razy w roku wszyscy mężczyźni będą widziani przez Pana, Jahwe, Boga Izraela**.

<sup>10</sup> Tj. iż „wszyscy” obejmuje również tego, kto jest na wpół niewolniony a na wpół uwolniony.

<sup>11</sup> Pierwsza nauka to *miszna* według pierwotnej interpretacji szkoły Hillela, którą następnie zmieniono. Choć drugie rozstrzygnięcie przeczy pierwszemu, to wcześniejsze jest zachowane zgodnie z zasadą, że nie usuwa się prawa, które kiedyś obowiązywało.

[2b] to jest dobre dla jego pana, ale nie jest to dobre dla niego samego. Nie może poślubić niewolnicy ani wolnej kobiety. Czy powinien pozostać [bezzenny]? Czyż świat nie został stworzony, aby się rozmnażać? Gdyż jest powiedziane: **Nie stworzył jej, aby była pustkowień, lecz ją stworzył, aby była mieszkaniem** (Iz 45, 18). Zatem dla dobra ogółu należy skłonić jego pana, aby go uwolnił, a on ma panu dać kwit na połowę swojej wartości. Wobec czego szkoła Hillela ustąpiła i wydała sąd w zgodzie z poglądami szkoły Szammaja.

PRÓCZ GŁUCHONIEMEGO I WARIATA, I MALCA. [*Miszna*] traktuje głuchoniemego jak wariata i malca: tak samo jak wariata i malca nie uważa się za osoby w pełni odpowiedzialne, tak samo głuchoniemego nie uważa się za osobę w pełni odpowiedzialną. Jest to zgodne z tym, czego się naucza: **Głuchoniemy, o którym mówią Mędrcy, to ten, który jest zarazem głuchy i niemy** (*Miszna Terumot* 1, 2). To sugerowałoby, że osoba, która mówi a nie słyszy, [albo] słyszy a nie mówi, ma obowiązek. Zatem [*miszna*] naucza nas tego samego, co mówią Mędrcy: tego, kto mówi, ale nie słyszy, nazywamy głuchoniemym; kogoś, kto słyszy, ale nie mówi, nazywamy niemym; obu uważa się za osoby w pełni odpowiedzialne za wszystko, co ich dotyczy. Ale dlaczego ten, kto mówi, ale nie słyszy, jest nazywany głuchoniemym, a ten, kto słyszy, ale nie mówi, niemym? Bo napisane jest: **Lecz ja jestem jak człowiek głuchoniemy, nie słyszę; I jestem jak niemy, co nie otwiera ust swoich** (Ps 38, 14). Albo też, jak to się mówi, odebrało mu mowę.

Kto mówi, ale nie słyszy ... słyszy, ale nie mówi, ma obowiązek<sup>12</sup>. Ale naucza się [*baraita*]: Kto mówi a nie słyszy, ten kto słyszy a nie mówi, jest zwolniony. Rawina mówi, a według innych, Rawa, [tekst *miszny*] jest niepełny, należy czytać, **WSZYSCY SIĘ STAWIĄ** by świętować<sup>13</sup> **PRÓCZ GŁUCHONIEMEGO**, który mówi ale nie słyszy, lub słyszy ale nie mówi, gdyż jest on zwolniony od stawienia się, ale choć zwolniony od stawienia się, ma świętować. Zaś ktoś, kto ani nie mówi ani

<sup>12</sup> Parafraza *miszny Terumot* 1, 2.

<sup>13</sup> Poprzez złożenie ofiary pojednania.

nie słyszy, i wariat i malec, zwolniony jest również ze świętowania, gdyż zwolniony jest z wszystkich przepisów zapisanych w Torze. Podobnie naucza się [*baraita*]: Każdy ma przyjść i świętować prócz głuchoniemego, który mówi, ale nie słyszy, i tego, co słyszy, ale nie mówi, bo ci są zwolnieni od przyjścia; ale choć zwolnieni od przyjścia,

[3a] mają świętować<sup>14</sup>. Jednak ktoś, kto ani nie słyszy ani nie mówi, wariat i malec, są zwolnieni nawet od świętowania, gdyż są zwolnieni z wszystkich nakazów zawartych w Torze.

Na czym polega różnica między stawieniem się, od czego [głuchy lub niemowa] jest zwolniony, a świętowaniem, do czego jest zobowiązany? Co do stawienia się, wywodzimy to ze **Zgromadź Zgromadź**<sup>15</sup>, jako że napisane jest **Zgromadź cały lud, mężczyzn, kobiety i dzieci** (Pwt 31, 12) i napisane jest: **Gdy się cały Izrael zgromadzi** (Pwt 31, 11). A skąd wywodzimy drugie? Bo napisane jest: **Aby słyszeli i aby się uczyli** (Pwt 31, 12). Naucza się [*baraita*]: **Aby słyszeli** wyklucza tego kto mówi, ale nie słyszy, a **aby się uczyli** wyklucza tego, kto słyszy, ale nie mówi. Czy to znaczy, że ten, kto nie mówi, nie może się uczyć? Ale przecież było dwóch niemych w otoczeniu Rabbiego, synów córki Rabbi Jochanana ben Gudgada, a według innych synów siostry Rabbiego Jochanana, którzy, jak tylko Rabbi wstępował do uczelni, przychodzili i siadali i kiwali głowami i poruszali wargami. A Rabbi modlił się za nich i zostali uleczeni, i okazało się, że nauczyli się *halachy*, *Sifry*<sup>16</sup>, *Sifrei*<sup>17</sup> i całych sześciu porządków<sup>18</sup>! Mar Zutra mówi,

<sup>14</sup> Poprzez złożenie ofiary pojednania.

<sup>15</sup> Wnioskowanie גזירה שווה (*gezera szawa*, analogia słowna), jedna z podstawowych reguł interpretacyjnych w *Talmudzie*. Jeśli jakieś słowo pojawia się w Torze w dwóch miejscach i w jednym z nich jakieś prawo jest wyłożone dosłownie, możemy wnioskować, że prawo to stosuje się również do drugiego miejsca.

<sup>16</sup> ספרא, *Sifra*, zwana również *Torą Kochanim* (Tora Kapłanów), zbiór midrasz do Księgi Kapłańskiej.

<sup>17</sup> ספרי, *Sifre* – księga szkoły Rabbiego, zbiór midrasz do Księgi Liczb.

<sup>18</sup> Tj. całego *Talmudu*. שישה, *Szas*, sześć porządków, na które podzielona jest *Miszna*.

czytaj: **Aby mogli uczyć**. Raw Aszi mówi, oczywiście, że to znaczy **Aby mogli uczyć**. Bo gdyby przyjąć, że **Aby się uczyli**, to ten, kto nie może mówić, nie mógłby się uczyć, tym bardziej ten, kto nie może słyszeć, nie może się uczyć. To również wynika z **Aby słyszeli**. A więc z pewnością należy [czytać] **Aby mogli uczyć**<sup>19</sup>.

Rabbi Tanchum mówi, głuchy na jedno ucho jest zwolniony od przyjsia, gdyż powiedziane jest **Na własne uszy** (Pwt 31, 11). Ale to **Na własne uszy** jest konieczne [przy nauczaniu, że chodzi o] uszy całego Izraela. To wynika z **Gdy przyjdzie cały Izrael** (Pwt 31, 11). Ale jeśli **Gdy przyjdzie cały Izrael**, możnaby powiedzieć, nawet jeśli nie słyszają<sup>20</sup>, zatem Miłosierny zapisał **na własne uszy**: że muszą słyszeć. To wywodzimy z **Aby słyszeli** (Pwt 31, 12).

Rabbi Tanchum mówi, kulawy na jedną nogę jest zwolniony od przyjsia, gdyż powiedziane jest **nogi** (Wj 23, 14)<sup>21</sup>. Ale to **nogi** jest konieczne dla wyłączenia osób z drewnianymi stopami<sup>22</sup>. To wynika z **stopy**<sup>23</sup>. Bo naucza się [*baraita*]: **stopy** znaczy wyłącznie stopy, jako, że napisane jest: **Podepcą je stopy, stopy biednych i kroki ubogich** (Iz 26, 6). Ponadto napisane jest: **O jakie piękne są twoje stopy w sandałach, córko księżęca** (Pnp 7, 2).

Rawa tłumaczył: jakie jest znaczenie wersetu: **O jakie piękne są twoje stopy w sandałach, córko księżęca**? Tak nadobne są stopy Izraela, gdy idą w pielgrzymce świątecznej. Córka księżęca, córka naszego ojca Abrahama, którego nazywają księciem, gdyż powiedziane jest: **Księżęta ludów zebrali się, lud Boga Abrahama** (Ps 47, 10). Bóg

<sup>19</sup> Tj. skoro niemowa nie jest w stanie nauczać, jest zwolniony od obowiązku stawiennictwa. Rozumowanie oparte na dwojakiej wokalizacji słowa ילמדו, *jolemdu* – nauczą się i *jalmadu* – nauczą.

<sup>20</sup> Z powodu odległości, nie zaś głuchoty.

<sup>21</sup> Zob. przyp. 3.

<sup>22</sup> Wg Rasziego osoby, którym amputowano stopy, z protezami z kawałka drzewa wymszczonego szmatami.

<sup>23</sup> פְּעָמִים – *peamim*. Słowo *peamim* z wersetu **Trzy razy w roku zjawia się wszyscy twoi mężczyźni przed obliczem Wszechmocnego, Pana** (Wj 23, 17) oznacza również stopy lub kroki.

Abrahama a nie Bóg Izaaka i Jakuba? Dlatego Bóg Abrahama, że był pierwszym nawróconym.

Raw Kahana mówi, Raw Natan bar Minjomi mówi, że Rabbi Tanchum mówi, jakie znaczenie, **A studnia była próżna, nie było w niej wody** (Rdz 37, 24) – skoro mówi się, że studnia jest próżna, czyż nie wiadomo, że nie ma w niej wody? Więc nie było w niej wody, ale były w niej węże i skorpiony<sup>24</sup>.

Nasi Rabbini nauczają [*baraita*]: Pewnego razu Raw Jochanan ben Beroka i Rabbi Elazar [ben] Chisma poszli złożyć uszanowanie Rabbie-mu Jehoszui w Pekiin. Powiedział im: Czego nowego nauczano dziś w uczelni? Odpowiedzieli, jesteśmy twoimi uczniami i twoją wodę pijemy. Powiedział im, nawet jeśli tak, niemożliwe, by w uczelni nie było niczego nowego. Czyj był szabat? To był szabat Rabbiego Elazara ben Azaria. Jaki był przedmiot jego wykładu? Odpowiedzieli, porcja **Zgromadź**. Jak on objaśniał? **Zgromadź cały lud, mężczyzn, kobiety i dzieci** (Pwt 31, 12): Skoro mężczyźni zgromadzili się dla nauki a kobiety przyszły, aby słuchać, po co przyszły dzieci<sup>25</sup>? Aby przynieść nagrodę tym, którzy je przyprowadzili. [Rabbi Jehoszua] powiedział im, macie w ręku piękny klejnot, a chcieliście mnie go pozbawić. I jeszcze [Rabbi Elazar ben Azaria] objaśniał: **Dziś wielbiłeś Pana... a Pan dziś wielbił ciebie** (Pwt 26, 17-18): Święty Błogosławiony powiedział Izraelowi, Uczyniłeś mnie specjalnym przedmiotem miłości w świecie, przeto ja uczynię cię szczególnym przedmiotem miłości na ziemi. Uczyniłeś mnie specjalnym przedmiotem miłości, jako napisane jest: **Słuchaj Izraelu, Pan jest naszym Bogiem, Pan jest jedyny** (Pwt 6,4). Ja uczynię cię szczególnym przedmiotem miłości na ziemi, jako napisane jest:

<sup>24</sup> Odniesienie do opowiadania o Jakubie i jego braciach. Sformułowanie, **Nie było w niej wody** modyfikuje absolutne stwierdzenie **Studnia była pusta**, a więc sugeruje, że było w niej coś innego niż woda (Raszi), jednak Ruben o tym nie wiedział, gdy zasugerował wrzucenie Józefa do studni, gdyż jego intencją było ocalenie Józefa, a nie wystawienie go na niebezpieczeństwo (Rambam, *ad. loc.*). Trzecia interpretacja Rabbi Tanchumy nie jest tematycznie związana z głównym wątkiem traktatu.

<sup>25</sup> Skoro są zbyt małe, aby się „uczyć” czy choćby „słuchać”.



[3b] I kto jest jak lud Twój izraelski, jedyny taki lud na ziemi (I Krn 17, 21). Wziął też [Rabbi Elazar ben Azaria] inny tekst i objaśniał, **Słowa mędrców są jak oścień, a jak mocno zasadzone gwoździe są słowa starszych zgromadzeń; dał je jeden Pasterz** (Koh 12, 11): Czemu słowa Tory porównane są do kolców? By pouczyć, że jak oścień zawraca jałówkę od bruzdy, aby przynieść życie na świat, tak i słowa Tory zawracają tego, co je studiuje, ze ścieżki śmierci na ścieżkę życia. Ale [gdybyś myślał, że] jak oścień jest ruchomy, tak samo ruchome są słowa Tory, przeto tekst powiada, gwoździe. Ale [gdyby sądzić, że] jak gwóźdź pomniejsza, a nie rośnie, tak i słowa Tory pomniejszają a nie powiększają, dlatego mocno zasadzone; tak samo jak roślina rośnie i powiększa się, tak samo słowa Tory rosną i powiększają się. Starsi zgromadzeń to uczniowie mędrców, którzy zasiadają w różnych radach i zajmują się Torą i niektórzy ogłaszają nieczystymi a inni czystymi, niektórzy zabraniają a inni przyzwalają, niektórzy dyskwalifikują, a inni uznają za nadających się. Gdyby pytać: Jak wobec tego mam się nauczyć Tory?<sup>26</sup> Dlatego Pisma mówią: **Wszystkim dał jeden Pasterz. Jeden Bóg im dał, jeden przywódca wymówi je z ust Pana wszelkiego stworzenia, niech będzie błogosławiony; bo napisane jest, Bóg wymówi wszystkie te słowa** (Wj 20, 1). Więc uczyni swe uszy jako kosz w młynie i otwórz serce, aby rozumieć słowa tych, którzy ogłaszają nieczyste, i którzy ogłaszają czyste, słowa tych, którzy pozwalają i tych którzy zabraniają, słowa tych, którzy dyskwalifikują i słowa tych, którzy uznają za nadających się.

Potem [Rabbi Jehoszua] mówił do nich tymi słowy: Nie jest pokoleniem sierot to, w którym żyje Rabbi Elazar ben Azaria. Ale mogli mu byli od razu powiedzieć. To ze względu na pewien wypadek, gdyż naucza się [*baraita*]: Pewnego razu Rabbi Jose ben Durmaskit poszedł złożyć uszanowanie Rabbieniu Eliezerowi w Lod. Ten powiedział do niego: Czego nowego nauczano dziś w uczelni? Odpowiedział: Przyjęto w głosowaniu, że w Ammonie i Moabie dziesięcina

<sup>26</sup> Skoro każde jej sformułowanie jest przedmiotem debaty.

dla ubogich ma być dawana [również] w siódmym roku<sup>27</sup>. Rzekł do niego, Jose, rozłóż ręce<sup>28</sup> i zakryj oczy. Rozłożył ręce i zakrył oczy<sup>29</sup>. [Wtedy] Rabbi Eliezer zapłakał i powiedział: **Rada Pana jest z tym, kto się go lęka; i jego przymierze, by je znał** (Ps 25, 14). I powiedział mu, idź, powiedz im, nie przejmujcie się głosowaniem, bo ja przejąłem [tę] tradycję od Rabana Jochanana ben Zakkai, który słyszał ją od swojego nauczyciela, a jego nauczyciel od swojego nauczyciela, że taka jest *halacha* pochodząca od Mojżesza na Synaju, że w Ammonie i Moabie dziesięcina ubogich ma być dawana w siódmym roku. Jaki powód? Wiele miast zdobytych przez tych, co przyszli z Egiptu, nie zostało zdobyte przez tych, co przyszli z Babilonu<sup>30</sup>. A że pierwsze poświęcenie ostało się jedynie przez pewien czas, ale nie utrzymało się na przyszłość, pozostawili, aby ubogi mógł się utrzymać w siódmym roku<sup>31</sup>. Naucza się [*baraita*]: Gdy się uspokoił rzekł, spraw, by Josemu wróciły oczy. I wróciły.

<sup>27</sup> Gdy ziemie Ammon i Moab, leżące po wschodniej stronie Jordanu zostały zdobyte przez Mojżesza, stały się częścią Izraela, a więc podlegały prawu *szemity*, tj. co siedem lat były nieobsiewane, a zatem ubodzy nie otrzymywali dziesięciny z plonów. Później jednak ziemie te zostały utracone i zaprzestano praktykowania *szemity*; w okresie drugiej świątyni jej nie odnowiono ze względu na ubogich. Rabbi Jose powtarza więc prawo już kiedyś ustanowione.

<sup>28</sup> Na dowód, że przychodzi z próżnymi rękami, ponieważ to zostało rozstrzygnięte dawno temu.

<sup>29</sup> Tj. stracił wzrok. Przypisując rozstrzygnięcie zgromadzeniu, Rabbi Jose faktycznie ogłaszał prawo w obecności swojego mistrza, a więc podważał jego autorytet – stąd też zastrzeżenie uczniów Rabbiego Jozuego.

<sup>30</sup> Podczas drugiego podboju Judy, po niewoli babilońskiej w V w. p.n.e.

<sup>31</sup> Te obszary, które powracający z niewoli babilońskiej odzyskali i na nowo poświęcili, w pełni podlegały prawom obowiązującym Izrael, w tym *szemicie*.

<sup>32</sup> Aby osobę uznać za chorą umysłowo a więc zwolnioną od obowiązków religijnych.

<sup>33</sup> Popelniona trzykrotnie.